

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie mies. . . kor. 7.—
Z dostawą do domu kor. 8.50
Na prowincyi mies. . kor. 9.—
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz nonp. 40 h.
Nadstawy za wiersz nonp. 2 K.
Drobne ogłoszenia 30 h. za wyraz,
tłustym drukiem podwójnie.
Adres Redakcyi i Administracyi:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.
Cena numeru pojedynczego:
50 hal.

Cieszyn i Zagłębie Karwińskie przyznała koalicja Czechom!

Górnicy polscy oddani pod jarzmo czeskie!

Tak postanowiła komisja ententy. Oświadczył to prez. ministrów francuskich Pichon.

Konferencji pokojowej grozi rozpadnięcie się?

BERLIN. 12 kwietnia. (K. B.). Wedle telegramu „Berliner Tageblatt” z Hagi, wskazuje Dr. Dillon w „Daily Telegraph” na to, iż ostatnie angielsko-francuskie wiadomości o warunkach pokojowych każą obawiać się czegoś najgorszego. Wedle ostatnich wiadomości, oświadczył Dr. Dillon, iż jeśli dziś lub jutro nie zapadnie rozstrzygnięcie, wyjedzie Wilson wkrótce

do Ameryki i stamtąd dopiero oświadczy swoje ewentualne stanowisko. Wtargnięcie pewnych większości parlamentarnych we Francji i Anglii, zastrzyło do tego stopnia sytuację, iż można przypuszczać, że Lloyd George zarówno tak sondażować musi grunt w Anglii jak Wilson w Ameryce. Wobec tego grozi konferencji pokojowej rozpadnięcie się.

■ ■ ■

W Radzie Czterech bezradność!

BERLIN. 12 kwietnia. (K. B.). „Berliner Tageblatt” donosi z Zurychu, wedle nadeszłej tam wiadomości „Biura prasowego Europa”: Prezydent Wilson oświadczył głównym przedstawicielom koalicji, iż gdy pokój nie będzie zawarty na podstawie 14-tu punktów, cofnie się Ameryka z konferencji i pozostawi Włochy, Francję i Anglię pod względem militarnym, gospo-

darczym i politycznym ich własnemu losowi. A wówczas przyszłoby do porozumienia amerykańsko-niemieckiego, z czegoby Niemcy główny pożytek odnieśli. Również nie wahałby się wówczas Wilson uznać moskiewskiego rządu bolszewików, od czego go dotychczas tylko względ na całą koalicję powstrzymuje.

■ ■ ■

Obrady jej utknęły na martwym punkcie.

GENEWA. 12 kwietnia. (K. B.). Wedle doniesień pism, natrafiły obecnie prace Rady Czterech na martwy punkt. Nie wypada też podawać ostatnich wiadomości z Paryża. Przedstawiają one obraz zupełnego rozbitcia. Odnosi się wrażenie, iż czterej mężowie stanu pod gwałtownym naciskiem ogólnego przekonania, które przewidywało pokój na święta, stracili zupełnie głowę. (Wiadomości te, acz nie pozbawione prawdopodobieństwa, należy przyjąć z pewną rezer-

wą, jako pochodzące ze źródła niemieckiego. Red.).

Rada Czterech się liczy...

WIEDEN. 14 kwietnia. noc. „Telegr. koresp.” cytując doniesienie „Journalu”, że Rada Czterech liczy się z tem, iż kwestya granic do dnia 15 kwietnia br. będzie załatwiona. Delegaci niemieccy w ciągu przyszłego tygodnia zostaną zaproszeni do Versalu.

Drogą legendy.

KRAKOW. 14 kwietnia. noc. (Radio z Nauen). Stosownie do zapowiedzi przedstawicieli ententy w Spaa dnia 11 bm., rozpocznie się transport wojsk gen. Hallera przez Niemcy dnia 15 b. m. Pierwsze pociągi mają przybyć dnia 16 kwietnia br. do Niederlohnstein i do Rannstein na wschód od Moguncji.

Z okazji zapowiedzi tego transportu wojsk polskich przez Niemcy ogłoszono odezwę, która wskazuje na poważne następstwa ewentualnych

utrudnień transportowych. Gdzieś wzywa ludność, aby zaniechała wszystkiego, co by mogło w jakikolwiek sposób stanąć na przeszkodzie podróży wojsk polskich przez obszary niemieckie. Odezwa kończy się słowami: Urzędnicy, pracownicy, robotnicy, którzy będziecie czynni przy transportach, uczynicie wszystko, aby przejechały one możliwie najszybciej i najpewniej, wszyscy zaś, inni niech trzymają się z dala od polskich pociągów.

Nowy podział Polski.

Coraz częściej, niemal z dnia na dzień, do stajemy obuchem w łeb!

Oto francuski minister spraw zagr. p. Pichon, oświadcza korespondentowi „Kuryera warszawskiego”, że armia Hallera nie może przybyć do Polski jedynie dlatego, że... entencie daje się odczuwać brak okrętów, mimo zabrania Niemcom prawie całej floty transportowej, mimo, że ententa mogła w ciągu miesiąca prawie milionową armię przewieźć z Ameryki do Francji; zresztą jak mówi pan minister nie chodziło o przewiezienie tej armii konieczne przez Gdańsk. Więc dlaczego jej do dziś niema, gdy Polska krwawi się na dwu frontach o rozległości tysiąca kilometrów? Czy nie można jej przetransportować inną drogą? Może sprzymierzeni Czesi oponują, podobnie, jak wrogie Niemcy co do Gdańska?

Przyznawano nam w różnych komisjach na konferencji kilkakrotnie wspaniałomyślnie Gdańsk — dziś dowiadujemy się od p. Pichona, że jakkolwiek nie dostaniemy go formalnie — to jednak będziemy w Gdańsku, ale jako mandatary Ligi narodów, a Gdańsk będzie pod jej protektorem.

Rzeczywistość pokaże, czem będzie ten protektorat.

W Lidze znajdują się Niemcy i Czesi, a każdy z tych protektorów będzie dokładał wszelkich starań, by mieć największy udział w tej protekcji nad Gdańskiem.

Wreszcie, jak najboleśniej ironia — brzmią słowa Pichona co do Śląska Cieszyńskiego.

Zagłębie karwińskie i Cieszyn, najdroższe polskie ziemie, macierz piastowa, oddane zostały „państwu Czesko-słowackiemu”!

Czem tę ciężką krzywdę Polski usprawiedliwia p. Pichon? „Czesi muszą mieć węgiel — a innych kopalń nie mają”.

P. Pichon to prawdziwy Francuz. Nie wie, że zagłębie morawskie, że pokłady w Kłodzku, oraz pokłady węgla brunatnego w czeskich górach — tyle produkują, iż Czesi po zaspokojeniu swojej wewnętrznej produkcji — mieli węgiel na eksport.

Może niebawem posłyszemy, że Galicyę wschodnią oddać mamy po San, bo ukraińcy potrzebują nafty, a innych kopalń nie mają.

Czy interwiew z p. Pichonem — to przygotowanie opinii polskiej na nowe rozczarowanie, nowe klęski dyplomatyczne? Obojętne. Bo to, co już usłyszeliśmy, grozą przejmuje każdego Polaka.

Komitet narodowy (raczej nar. dem.) w Paryżu usypiał opinie społeczeństwa zapewnieniami, że sprawa granic Polski na zachodzie doskonale stoi. P. Dmowski ubił doskonały interes z p. Pichonem pan Pichon — pasował Komitet na „prawowity rząd polski“, naród może być spokojnym.

Rekompensaty każe nam się poszukać na — moczarach i bagnach wschodnich.

Za dobrodziejstwa, okazane przy regulacji granic zachodnich — żąda się ofensywy, nie oddając równocześnie wojsk polskich we Francji, nad Murmanem, koło Odessy, nie dając nawet środków technicznych do tej walki.

Obóz polityczny pana Dmowskiego, Grabskiego, Skarbka itd. nie dopuszczał żadnej krytyki, nie pozwalał na żaden krok samodzielny w zagranicznej polityce polskiej — doprowadził umysł w Polsce do szczytu bierności — zdawania się na łaskę i niełaskę koalicji, wyrzucił z polityki zasadę „do ut des“ (dam, jeśli ty dasz), w imię której kilkakrotnie mniejszy kraj, Czechy, grabi na prawo i na lewo bezkarnie.

My posłusznie opuszczamy Spiż, Orawę, a teraz każą nam oddać połowę cieszyńskiego.

Czescy legionieści wrócili dawno do kraju, nasze wojska wzięły się poza granicami. Polski zewsząd zagrożonej.

Koalicja toleruje cichy pakt sprzymierzenia, Czechów, z Ukraińcami i Niemcami przeciw „sprzymierzonej Polsce“.

Polityka zagraniczna, prowadzona przez obóz narodowo-demokratyczny, doprowadziła nas do tego zapomnienia o interesie i godności narodowej, dziś wobec ententy, do czego doszła konserwa galicyjska, wobec rządów centralnych.

Uchwała koalicji nie przesądza sprawy. Polska dokrowolnie nie odda Śląsku. Nie rzucimy na łup Czechom tysięcy górników polskich.

Nie damy ludu i ziemi polskiej w nową niewolę! Nowy rozbiór Polski uważamy za gwałt. A gwałt niech się gwałtem odcisnie!

Obalenie rządu komunistów w Bawarii?

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. Biuro Wolffa donosi: Wedle telegramu, nadeszłego od pierwszego korpusu, rząd rad związkowych został przez tamtejszy garnizon obalony. Rząd rad nie wchodzi już w rachubę. Szczegółów brak.

Garnizon monachijski przeciw komunistom.

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. Biuro koresp. donosi z Norymbergii: Nadesłany przez pierwszy korpus armii raport donosi, że garnizon w Monachium powstał przeciw Radzie centralnej. Garnizon utworzył dyktaturę wojskową i oświadczył się za gabinetem Hoffmanna. Zainicjowano akcję dla odzyskania stolicy. Ma ona przebieg pomyślny. Minister spraw zagranicznych, Dr. Supp, został odstawiony do zakładu obłąkanych. Dr. Lewin

ucieki. Szereg przewodców rządu aresztowano.

2 miliony marek na drogę.

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. „Sonn- u. Montag. Ztg.“ donosi z Berlina: Przewódca komunistów w Monachium Dr. Lewin ułknął do Szwajcarii, zabrawszy z sobą 2 miliony marek. Uwięziono mnóstwo komunistów, wśród nich znanych przewodców.

„Rząd gwałtów został usunięty“.

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. Jak z Weimaru donoszą, rząd bawarski wydał proklamację do narodu bawarskiego, w którym zawiadamia, że rząd gwałtów w Monachium został usunięty przez garnizon. Obecnie kraj odetchnie.

Przed nowym strajkiem generalnym w Berlinie.

Uliczne walki ze Spartakowcami.

BERLIN. 14 kwietnia, noc. „Vorwaerts“ pisze: Jak się dowiadujemy, komuniści agituja znów za strajkiem generalnym w Berlinie i w całym państwie niemieckim. Ten strajk miałby się rozpocząć w dniach najbliższych.

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. Z Düsseldorfu donoszą: Wczoraj odbyła się na ulicach miasta walka między wojskami rządowymi a spartakowcami. Wojska rządowe przy użyciu dział odniosły zwycięstwo i oczyściły miasto.

Saski minister wojny zamordowany.

Demonstracja inwalidów wojennych.

DREZNO. 12 kwietnia. (K. B.). Dziś przedpołudniem zgromadzili się na placu Teatralnym ranni ze szpitali w Dreźnie, aby zaprotestować przeciwko rozporządzeniu ministerstwa wojny, iżby w przyszłości miano rannym wypłacać tylko pobory pokojowe. Uszykowawszy się, udali się demonstranci przed ministerstwo wojny, a gdy minister wzbraniał się unieważnić

rozporządzenia, wówczas ci rzucili się tłumnie do wnętrza. Przeważającą siłą rozbroili oddział wartowniczy, a następnie, wtargnąwszy do budynku, skrepowali ministra wojny i wyprowadzili go na ulicę rzucili go z mostu do rzeki. A gdy minister, pływając, chciał już dotrzeć do przeciwległego brzegu, wówczas demonstranci skierowali ku niemu salwę strzałów i spowodowali śmierć ministra w głębiach rzeki. Przywołane natychmiast wojsko rządowe nie chciało strzelać do demonstrantów.

3 muzyki.

(Koncert na rzecz „Zjednoczonego komitetu pomocy“ w sali Tow. muz. — „Toska“, opera J. Pucciniego. — Wieczór operowy szkoły prof. Zaremby. — Koncert piątkowy w Kasynie wojsk.

Na rzecz „Zjednoczonego Komitetu pomocy“ odbył się 6 bm. koncert w sali Towarzystwa muz., na który złożyły się bardzo udatne produkcje orkiestry 1 p. strzelców, która pod batutą p. Osady odegrała wspaniałą polonez (Chopina A-dur, uwerturę z „Halki“, pieśni Karłowicza i „Lutnię polską“ kompoz. Wronskiego, oraz produkcje chóru uczniów-żołnierzy „Harfa“, który jak na pierwsze kroki na estradzie, spisał się b. dzielnie pod kierownictwem p. Belohlavka. Gdy chór ten będzie miał więcej tenorowych głosów i więcej za sobą prób — stanie się doskonałym nabytkiem dla lwowskiej estrady koncertowej. Z solistów na pierwszym miejscu wymienić należy p. St. Argasińską-Choynowską, tą jedyną u nas pieśniarkę, która ze znakomitą maestrią i nadzwyczajną interpretacją odśpiewała piękną i ulubioną pieśń E. Waltera „A kiedy odchodzi“, oraz pieśni St. Niewiadomskiego.

W pierwszej części programu odegrała p. Illasiewiczówna piękne utwory Chopina, Szymanowskiego i Friedmana; śpiewał z powodzeniem arcy kurantową ze „Strasznego dworu“ i pieśni polskie p. Bedlewicz. Bardzo oryginalną i piękną była deklamacja pieśni polskich prof. Czesława Krzyżanowskiego przy akomp. fortepianu. Na deklamacje te powinni pilnie uczęszczać ci wszyscy, którzy chcą czarować „słowem“, czy to na scenie operowej, czy w dramacie!

Publiczność przybyła tłumnie, część jej arystokratyczna raczyła się oczywiście spóźnić, a

jeden „pan“ wszedłszy podczas polonezu, tłumaczył przez dłuższy czas jednemu z oficerów koalic., że ten zajął jego miejsce. Bardzo pięknie i gościnnie!

We środę dano poraz pierwszy w obecnym sezonie wspaniałą operę Pucciniego „Toskę“. Puccini należy do najnowszej szkoły włoskich kompozytorów, a jego „Tosca“ jest potężnym, efektownym, o niezwykle silnej instrumentacji dramatem muzycznym, ilustrującym treść tragedii, jaka rozgrywa się na scenie. Libretto, napisane przez Wiktorina Sardou dla dramatu, nawiasem mówiąc, bardzo „rewolwerowe“ i dramatyczne, ujął Puccini w cudne ramy melodyi, która przewija się wśród potężnych akordów i nieopuszcza partytury, a znajduje swój najpiękniejszy wyraz w sławnej arii Cavaradossiego w akcie ostatnim. Partię tytułową kreowała w środę p. Argasińska-Coynowska i udowodniła, że potrafi być nie tylko znakomitą śpiewaczką, ale i dobrą artystką dramatyczną. Kostium „Toski“ w akcie pierwszym można by zastąpić innym. „Cavaradossiego“ opracował b. starannie p. Łowczyński. — „Baron Scarpia“ jest najlepszą kreacją dramatyczną p. Okońskiego, szkoda jednak, że z siłą efektownej i niezwykle stylowej gry nie idzie w parze dźwięk i siła głosu, w tej partii bardzo wymagana! Orkiestra, prowadzona pewną ręką p. Lehrera, spisała się tego wieczora doskonale.

W piątek popoł. odbył się w teatrze „Wieczór operowy“ uczniów prof. Zaremby. Pomyśl bardzo oryginalny i chwalebny, byłby jeszcze lepszym, gdyby prof. Zaremba urządził przedstawienie jednej opery i wypożyczył wszystkie partie wyłącznie siłami swojej szkoły. Widoczne jest, że prof. Zaremba stara się o swoich wychowan-

ków, przedstawiając ich studia opinii publicznej, co wzbudza chęć szlachetnej rywalizacji w innych sferach śpiewu. Produkcja przedstawiała się naogół bardzo dobrze, jedno tylko można by tym adeptom sztuki operowej zarzucić, że głosy niektórych nie mają jeszcze należytego i jedynego oparcia o t. zw. „maskę“ i objawiają niepokojącą chęć do tremola; w tych wypadkach należy zwracać baczną uwagę na wywyciecenie oddechu, który jest podstawą umiejętnego śpiewania i na spokój krtani! W tym wieczorze wyróżniły się panie: Hodakowska, Zamorska, (piękna „Traviata“) i p. Rotowska (ładny sopran operetkowy), oraz panowie: Freszel i Bedlewicz, który bisował arcy z „Pajaców“. Głos p. Guglewicz b. warty w średnicy, nadaje się raczej do operetki.

W piątek wieczorem odbył się w Kasynie wojskowym Koncert na „święcone dla rannych żołnierzy“, na który zebrało się jednak mało publiczności, chociaż program koncertu był b. interesujący. Atrakcją był śpiew p. Moysewiczowej, która posiada niezwykle piękny głos, o wzorowej emisji, dla którego najodpowiedniejszym polem do popisu byłaby scena operowa. Dziwna rzecz, żeśmy p. Moysewiczowej w obecnym sezonie jeszcze w operze nie słyszeli, czyż nie byłaby to znakomita np. „Hrabina“?

P. Zudar, właściciel pięknego barytonowego głosu, który przedstawia się o wiele korzystniej na estradzie, niż na scenie — odśpiewał bardzo ładnie pieśni Zoffala i arcy z opery „Tannhauser“. Akompaniowała, jak zawsze, świetnie, niezrównana p. W. Kowalska, za co dostała od komitetu, zamiast kwiatów, żywą... gaskę! Takich smacznych upominków życzyć w tych czasach wszystkim solistom!

W. Kaczmar.

TEATR STYLÓWY
„CHIMERA“

AKADEMICKA L. 8.

Od piątku, dnia 11-go
do środy 16. kwietnia br.

Tylko dla dorosłych!

Drugi obraz włoski ze złotej
seryi „CINES“

Dramat z życia w 5 aktach. — Występ najznakomitszej włoskiej piękności, słynnej artystki

Ofiara namiętności

LIDII FLORELLI. Ponadto wes. hr

Wszędzie on!

BERLIN. 14 kwietnia, noc. (BK). „Politisch-parlamentarische Nachrichten“ donoszą: Wśród monstrantów, którzy w sobotę wtargnęli do ministerstwa wojny, było wiele osób pochodzenia rosyjskiego.

Śmierć wskutek nieporozumienia?

BERLIN. 14 kwietnia, noc. Biuro Wolffa w depeszy z Drezna opisuje przebieg napadu na ministra Neuranga. Z opisu tego wynika, że zajęcie spowodował ordynans ministra, młody żołnierz, który w zamieszaniu rzucił granat ręczny używany przy ćwiczeniach, na podwórzu. Wybuch granatu nikogo nie zranił, jednakże wywołał zamieszanie w tłumie, który myślał, że minister kazał strzelać do tłumu. To przypuszczenie pociągnęło za sobą bestyjskie zamordowanie ministra Neuranga.

Poważna sytuacja w Saksonii

Obecna sytuacja w Saksonii musi być uważana już z tego powodu za nader poważną, ponieważ we wtorek pierwsze transporty wojsk polskich przejadą przez obszary Saksonii, zwłaszcza przez Lipsk.

Stan obłądzenia i sądy doraźne.

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. „Der Morgen“ donosi z Drezna: w Saksonii proklamowano stan obłądzenia i sądy doraźne.

40 pułków czeskich pod komendą oficerów francuskich.

WIEDEN. 14 kwietnia, noc. „Deutsche Nachrichten“ podają informację, że Czesi obecnie formują 46 pułków pod komendą oficerów francuskich. Te pułki przeznaczone są do zabrania ewentualnie przemocą tych ziem, które Czesi dla siebie reklamują. Informacja powiada, że Czesi urzeczywistnią swoje plany nawet wbrew woli lokalnych.

Echa.

Z ENDECKIEJ DEMAGOGII.

Wczorajszy nr. „Słowa polskiego“ na pierwszej stronie donosi:

W artykule pod groźnym tyt. „Walka o pomoc dla Lwowa“ pisze: Sejm musi znowu wejść w tę niesłychaną lwowską imprezę wojenną. Sejm powinien głośno omówić przyczyny nastąpienia wódza Iwaszkiewicza...“

A kilka wierszy niżej... „Na wniosek p. Głównego Sejm zarządził tajną dyskusję nad sprawami dotyczącymi Lwowa. (Jawnego posiedzenia domagał się p. Moraczewski, ale przez endecków został przegłosowany. Prz. Red.).

Kilka wierszy niżej czytamy „o układach toczących się między konserwatystami z Galicji, a klubem soc., przy czym socjaliści popierają plany konserwatystów“. Zapewne z wdzięczności za ten sojusz endecy ratowali konserwatystów-obszarników przed radykalną reformą agrarną, forsowaną przez socjalistów.

Następnie przytacza „Słowo“ p. t.: „Daszyński o żołnierzu polskim“ pismo min. Leśniewskiego, zapominało tylko dodać, że równocześnie z nim odczytano w Sejmie list Daszyńskiego, który na całą tę sprawę rzuca należyte światło.

To wszystko mieści się w jednym numerze i na jednej stronie endeckiego organu. Zestawienie to świadczy o uczciwości politycznej i publicystycznej tego stronnictwa.

Popierajcie Pol. Pożyczkę Państw!

Stała krwawa rubryka.

Lwów, 15 kwietnia.

Kobietą nieznanego nazwiska, zabita w ub. niedzielę granatem nieprzyjacielskim (o czym donosiliśmy) jest Kazimiera Fotowiczowa, licząca lat 34, wdowa, matka dwojga dzieci, dyktaryszka namiestnictwa. Zmarła zaiste tragiczny los przeżyła. Po śmierci męża, który zmarł nabawiwszy się choroby podczas robót przy okopach, do której go Moskale przymusowo użyli, pracowała na utrzymanie małych dzieci. W ub. niedzielę wybrała się — z palną w rękę — na grób męża. Nie doszła tam jednak o własnych siłach. W drodze bowiem ugodził ją śmiertelnie pocisk ukraiński a towarzyszącą jej córeczkę zranił.

Biedne sieroty pozostały same. Wojna zabiera im rodziców. Czy wojna da opuszczonym opiekunów?... Kto zajmie się nimi?

W szpitalu powszechnym zmarł od ran odniesionych w ub. piątek Baruch Sumer, woźnica, o poranieniu którego donosiliśmy.

W poniedziałek ub. przywieziono do szpitala:

1. Władysława Risa, liczącego lat 34, majstra kominarskiego, zranionego odłamkiem granatu w prawe oko.
2. Antoniego Pańkiewicza, liczącego 23 lat, ranę w prawą rękę.
3. Karolinę Wakermanównę, liczącą 18 lat, ranioną w lewą nogę w Żorniskach pow. Gródek Jagielloński.

Ukraińcy uciekli za Wereszycę.

WARSZAWA. (Pat.). Komunikat sztabu generalnego z dnia 13 bm.:

Front galicyjski. Pod Lwowem ożywiona działalność patroli wywiadowczych. Oddziały nasze przekroczyły Wereszycę, zaatakowały sotnię ukraińską, która straciła jeńców i dużo materiału wojennego, poczem uciekła w popłochu. Na południe od Ustrzyk dolnych, na południowy zachód od Łobozia utarczki oddziałów wywiadowczych.

Front wołyński. Silne ataki nieprzyjacielskie na zachód od Bełza odparto. Pod Włodzimierzem wołyńskim na odcinku Kowla spokój.

Front litewsko-białoruski. Na całym froncie starć bojowych nie było.

W zastępstwie szefa sztabu gen.:

Haller, pułkownik.

Nowiny z dnia.

Lwów, 15 kwietnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We wtorek, 15 kwietnia o godz. 6 wiecz. „Widma“, dzieło muzyczne Stanisława Moniuszki i „Verbum nobile“, opera St. Moniuszki.

We środę, dnia 16 kwietnia o godz. 6 wieczorem „Widma“, dzieło muzyczne St. Moniuszki i „Verbum nobile“, opera St. Moniuszki.

REPERTUAR TEATRU WODEWILOWEGO:

We wtorek, dnia 15. kwietnia o godz. 6:30 wieczór wirtuoz-skrzypek prof. Poselt, barytonista opery Julian Sieroszewski, „List rekomendowany“, komedia E. Labiche'a, „Papa-papy“, opietka E. Eyslera.

CHŁOPI POLACY ZA FOCHEM! W Królestwie odbywają się zgromadzenia i wiece chłopskie urządzone przez wszechpolsaków i księży, na których uchwała się rezolucję, że zgromadzeni domagają się, aby komendantem armii polskiej był tylko i jedynie Foch. Ciekawimy, czy marszałek Francji tego „głosu“ ludu polskiego posłucha.

UNIwersytet Żołnierski urządza następujące odczyty: we wtorek, 15 bm. o godz. 6 popoł. Ochotnicza Legia Kobiet, Dr. Nanke,

„Polska przeszłość a Polska przyszłość“. Gospoda przy ul. Mikołaja 10 Prof. Waltoś „Geografia Polski.

CZAS LETNI W MIEŚCIE. Z dniem 16-go kwietnia 1919 wprowadza się we Lwowie czas letni. Wskutek tego na wszystkich zegarach wieżowych we Lwowie, dnia 15. kwietnia 1919 o godzinie 12 w nocy posunięte zostaną wskazówki o jedną godzinę naprzód.

Prezydent miasta: Józef Neumann, w. r.

KRONIKA POŻARNA. W ub. poniedziałek wybuchł pożar kominowy w realności przy ul. Beisera pod l. 4 i przy ul. Serbskiej pod l. 4. Popołudniu podobny ogień wybuchł przy ul. Sykstuskiej pod l. 32. We wszystkich wypadkach straż pożarna ogień zlokalizowała.

ZNIESIENIE NAPIWKÓW. Kelnery we wszystkich restauracjach lwowskich uchwalili w porozumieniu z właścicielami tych restauracji, znieść od środy, 16 bm., napiwki, natomiast będą, zamiast napiwków, doliczali 10 proc. do każdego rachunku.

NA FUNDUZ WDÓW I SIERÓT po żołnierzach Wojsk polskich, poległych w obronie Lwowa, złożono w dalszym ciągu w administracji naszego pisma:

Członkowie M. S. O. dzielnic III, Sekcji 3; Wawrzyniec Zieliński, Edward Wozaczyński i Józef Czohara kwotę 33 koron. — Razem koron 832.

Dalsze datki przyjmuje administracja „Dziennika Ludowego“.

Mimochodem.

SPEŁNIŁO SIĘ.

Cieszyn... Twarze wam pobladły
Los się na nas wziął, zaciął.
A pisałem: „Wśród przyjaciół
Grzeczne psy zająca — zjadły“.

t. k.

Ogłoszenia Magistratu.

KONSERWY MIĘSNE. Od środy, dnia 16. kwietnia bm. sprzedawać będą wszystkie sklepy miejskie rejonowe i konsumy konserwy mięsne pochodzenia amerykańskiego w ilościach po 1 puszcze na osobę, a to konserwy marki: Libby's po cenie 2:20 kor., Rex mniejsze po cenie 2:40 kor., Rex większe po cenie 3:40 kor. za puszkę.

NAFTA DLA UBOGICH M. LWOWA. Magistrat miasta Lwowa otrzymał dla ubogich naftę, z której 60 proc. przeznaczył dla ubogich chrześcian — 30 proc. dla ubogich izraelitów, zaś 10 proc. dla zakładów dobroczynnych. Przekazy na tę naftę wydają dla ubogich chrześcian okręgowe komisje dla spraw ubogich przez P. T. opiekunów ubogich — dla izraelitów zaś przełożenstwo izrael. gminy wyznaniowej. — Cena nafty wynosi 50 halerczy za litr.

POZWOLENIE NA TRANSPORT SODY. Rozporządzeniem z dnia 11 marca 1919 r. L. 238/I — oznajmił Wydział przemysłu, rzemiosła i handlu Komisji Rządzącej w Krakowie, że odtąd dyspozycje i pozwolenia transportowe na pobór sody krystalicznej amoniakalnej i żrącej wydaje wyłącznie Biuro chemiczne tego Wydziału w Krakowie, ul. św. Marcina 34, które jest jedynie uprawnione do wydawania dyspozycji w sprawie obrotu sodą.

Ceny maksymalne tych artykułów ustawione są również powyższem rozporządzeniem a wynoszą one dla drobnej sprzedaży:

- 1 kor. 45 h. za 1 klg. sody amoniakalnej 98/100 — łącznie z opakowaniem,
- 1 kor. 23 h. za 1 klg. sody krystalicznej z opakowaniem,
- 2 kor. 74 h. za 1 klg. sody żrącej łącznie z opakowaniem.

Teatr świetlny

APOLLO

ulica Chwastowa.

:: Od wtorku :: GUNNAR TOLLNÄS, znany artysta filmowy, ulubieniec publiczności lwowskiej w 4
dnia 15 kwietnia
:: 1919 r. :: aktowym dramacie ::

Zwycięstwo miłości

Kinoteatr
Grażyna

Zycie i meka Chrystusa

wspaniale kolorowane widowisko pasyjne w 5 częściach (52 rozdz.) franc. firmy Pathe Freres, objaśnione **napisami polskimi**.
Z dodatkiem precydującej opowieści w dwóch częściach p. t. **„Dzwony Wielkiej Nocy”** Wyświetlane będzie tylko przez 3 dni t. j. w poniedziałek 14-go, wtorek 15-go i środę 16-go kwietnia 232-2

„SNAPSHOT”

fabryczny skład aparatów fotograficznych.

Spółka fotograficzna z ograniczoną poręką
Lwów, ulica 3-go Maja 11 a ☐ **reprodukcyjne i powiększenia.** ☐

Notatki.

„ZOLNIERZ POLSKI”. Pod tym tytułem wychodził w Krakowie tygodnik wojskowy, wydawany przez Biuro prasowe tamtejszego D. O. G. Z dniem 28 marca br. przestał wychodzić ów tygodnik w Krakowie, a w jego miejsce wydaje Biuro prasowe przy gen. sztabie w Warszawie pół tygodnik pod tym samym mianem. Pismem kieruje Komitet, na czele którego stoi wybitny literat por. W. P. p. Kaden-Bandrowski. Zewnętrzny wygląd pisma b. sympatyczny, jakkolwiek równocześnie bardzo skromny.

Czoło pisma zdobi winieta, przedstawiająca dobosza, bijącego z całej siły w bęben z 1831 r. a na głowie posiada dobosz nowoczesne nakrycie: hełm stalowy. Tytuł pisma umieszczony po obu stronach winiety, litery bieżą pionowo. Pismo formatu 4-o, o 8 kolumnach. Treść przystosowana dla żołnierza głównie, jednak może zainteresować nawet największego „cywila”.

W 1 numerze znajdują się następujące artykuły: 1) Położenie na frontach, 2) W. Sieroszewski: Dyscyplina, omawiający zadania organ. etapów, 3) M. Domański: W szeregu armii bolszewickiej, 4) F. Gwizdź: Jak Wilson Wudrow na Prezydenta wysłał, góralska anegdota, 5) wiersz Nowe „Ojra-ojra”, groteskowa piosenka żołnierska, następnie kronika obfita i dająca krótkie informacje o wypadkach politycznych.

Towarzysze! Panie! 1-maj!

Komunikaty.

KOMITET 1 MAJA odbędzie posiedzenie we środę, dnia 16 bm. o godz. 5 popoł. u kalarzy.

LEGITYMACJE KOLEJOWE urzędników państwowych i krajowych tudzież okresowe karty bezpłatnej jazdy mogą być używane na liniach b. austr. kolei państwowych i kolejach lokalnych w legitymacjach tych wyszczególnionych tylko do 30 kwietnia br. Tosamo odnosi się do legitymacji funkcjonariuszów kolejowych w czynnej służbie i ma emeryturze tudzież ich rodzin, o ile były na rok 1919 prolongowane lub w tym roku dopiero wystawione. Po terminie powyższym zatrzymują wspomniane legitymacje swą ważność tylko na liniach polskich kolei państwowych.

Za Dyrektora kolei państwowych: Pawluskiewicz.
OBROT WSZELKIEGO RODZAJU GLICERYNY, wócl glicerynowych i ługów spodnich pozostałych po wyrobie mydła.

Wydział przemysłu, rękodzielnictwa i handlu Komisji Rządzącej rozporządzeniem z 14 marca br. L. 204/2/III zniósł rozporządzenie byłego rządu austriackiego w tej mierze i ustanowił cały szereg nowych przepisów, które są do przejścia w biurze Izby handlowej i przemysłowej w godzinach urzędowych. 238-1

ZWIĄZEK EMERYTÓW I RENCISTÓW, którzy są członkami konsumu kolejowego zawiadamia, że mogą nabyć spirytus przy ulicy Krasickich 5 za okazaniem legitymacji konsumowej we środę, 16 kwietnia w czasie od 8-10 litery A-D; od 10-12 E-H; od 12-2 I-L; od 2-4 M-P; zaś w czwartek, 17 kwietnia od 8-10 R-T; od 10-12 reszta członków. — Prezes Związku: Inż. Neuhoft. 261-1

EGZAMINA NAUCZYCIELSKIE. Naukowa Komisja egzaminacyjna dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich podaje do wiadomości, że egzamina pisemne

pod nadzorem (klausurowe) odbędą się w terminie majowym we Lwowie w dniach 26 i 27 maja br. (dla kandydatów 28 i 30 maja br.) Bezpośrednio po egzaminach pisemnych rozpoczyna się egzamina ustne. Kto pragnie do tych egzaminów przystąpić, winien zawiadomić o tem na piśmie Dyrekcyję Komisji najpóźniej do dnia 12 go maja br., podając dokładnie przedmioty majace wejść w skład egzaminu. Kandydaci, pełniący czynną służbę wojskową, mogą zdawać egzamin także poza powyższym terminem.

OGŁOSZENIA.

Kawiarnia „Warszawa”, plac Smolki, przyjmie natychmiast zdolnego kawiarniarza i kasyerkę do bufetu specjalnie do ksiąg. 259-2

Dozorca kawaler zaraz potrzebny. Wiadomość w biurze Drogueryi Mikolascha. Zarząd Pasażu. 235-2

Plaszcz wiosenny nowy sprzedaje okazjanie pracownia sukien, ulica Hofmana 12.

Portrety olejne wykonuje najtaniej Konstanty Kamiński, Czarnieckiego 12. 245-4

Rzadka sposobność! Tanie do nabycia wózek dziecienny. Wiadomość: Łyczakowska 18, II. p., na ganek, na lewo.

Dla robotników poleca się całe skórzane obuwie z drewnianą zółką Nr. 36-42 po bardzo tanich cenach. — Skład obuwia przy ul. Rejtana 4. 252-2

Elegancki nowy kostium ze znakomitą granatowego sukna przedwojennego okazjanie do sprzedania. Murarska 33, parter drugie drzwi. 250-2

Dywan salonowy większy kupię lub dam szynkę, stoninę i kietbasę. Sodowa I. 4, II. p., na prawo.

Kostium damski brązowy modny na osobę średniej tuszy kupię ewentualnie częściowo dam tytoń. Zgłoszenia do admini, stracy „Dziennika Ludowego” pod „Brunetka”.

Rower marki „Steyer” do sprzedania. — Wiadomość Mach, Domsa 12, parter między 5-6

Zakład dentystyczno-techniczny Zygmunta Pekelmanna

otwarty
Wykonuje wszelkie roboty według najnowszych systemów
Lwów, Razimierzowska 17, Pasaż

Zgłoszenia uczestników walk

ODCINKA I.

przyjmuje oficer kasowy 1 baonu 1 pułku strz. lwów. koszaży Jabłonowskie do 18 bm. godz. 6 popoł. — Późniejsze nie będą uwzględnione.

DOKUCZLIWE I PRZYKRE ŚWIERZBY

występujące jako krosty usuwa
MAŚĆ Dr. HELMERICHA

CENA: 3 Kor., 6 Kor. i 10 Kor.
MYDŁO DO TEGO: 3 Kor. i 6 Kor.
ZIÓŁKA KREW CZYSZCZĄCE 2 Kor.

JEDYNY SKŁAD I WYRÓB
APTEKA M. ETTINGERA, LWÓW, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Zakład dentystyczno-techniczny
Dra PILECKIEGO, Batorego 4
wykonuje zęby złote i w kauczuku białe, wyjmujące i plombuje bez bólu, skutecznie wszelkie naprawy. Dla legionistów ceny znacznie niższe.

WINA węgierskie i austriackie
po najniższych cenach poleca
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3

Specjalista chor. wenerycznych, skór. i moczowych
Dr. Wilhelm Lauterstein
ord. od 11-1 i 2¹/₂-5
Lwów, ul. Sykstuska I. 37 (róg Słowackiego).

KINO LUX Pasaż Mikolascha.
Zmiana programu dwa razy w tygod.: we wtorki i piątki.

Od poniedziałku 14. do środy 16. b. m.
Dziecię zaułku romans kryminalny w 3 akt.
Ofiary narkotyku
(Morfiniści) 241-2
Dramat z życia spekulantów w 3 aktach.
W roli głównej detektyw BROWN.
Uzupełnia program arcywesoła komedia.

Koncesjonowane 255-2
Pogotowie naprawy Wodociągów
Lwów, ulica Bielowskiego I. 5 obok pasaży Mikolascha
Syndykat Ekonomiczny

Kino KORSO Od poniedziałku 14 do środy 16 kwietnia
plac Akademicki I. 5.

TALIZMAN HINDUSA

Tragedya poszukiwacza sta. rożytności w 4-ach aktach
Nadto doborowe uzupełnienie programu.

Zast. nac. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK.

Drukarnia A. Goldmana we Lwowie, Sykstuska 19.